

Sygn. akt

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Gdańsku w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Czarnota

Sędziowie: SA Grażyna Wandor
SA Włodzimierz Brazewicz (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gdańsku delegowanego do Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Lilianny Stojek

po rozpoznaniu w sprawie **Z K**

na skutek wniosku Prezesa Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie wyrażenia opinii odnośnie pytania zadanego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku co do zgodności z konstytucją art. 92 a k.k. z art. 32 Konstytucji RP oraz z art. 20 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w związku ze zmianą przepisów ustawy kodeks karny

na podstawie art. 3 ustęp 1 i art. 53 ustęp 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. 2015.1064)

postanawia

Stwierdzić, iż stanowiska wyrażone przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Ministra Sprawiedliwości oraz Prokuratora Generalnego nie zmieniają poglądu i zasadności wystąpienia przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku z pytaniem do Trybunału

Konstytucyjnego, wyrażonym w postanowieniu z dnia 7 maja 2014 roku , zmodyfikowanego postanowieniem z dnia 29 lipca 2015 roku w sprawie

Uzasadnienie

Prezes Trybunału Konstytucyjnego zwrócił się do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z prośbą o ustosunkowanie się do stanowisk zaprezentowanych przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Ministra Sprawiedliwości oraz Prokuraturę Generalną oraz wyrażenia poglądu czy miały one wpływ na treść i zasadność zarzutów przedstawionych w pytaniu prawnym Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 maja 2014 roku.

Żadne z przesłanych Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku za pośrednictwem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego poglądów nie wpłynęły na zmianę poglądu Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, jaki został zaprezentowany w postanowieniach z dnia 7 maja 2014 roku oraz z dnia 29 lipca 2015 roku.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku nie będzie się ustosunkowywał do tych części opinii, które dotyczyły prawa do zadania przedmiotowego pytania oraz wymogów formalnych tego problemu, bowiem w tym zakresie opiniujący zgodnie stwierdzali, że takie uprawnienie po stronie Sądu Apelacyjnego istniało, wymogi formalne zadania pytania zostały spełnione, a postawione pytanie pozostaje w związku z rozstrzygnięciem w sprawie

Natomiast Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyraża pogląd, iż zawarte we wszystkich trzech opiniach stwierdzenie, iż art.92 a k.k. (obecnie art. 85 § 4 k.k.) jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wynika z nie dość głębokiej analizy zagadnienia.

U podstaw zaprezentowania takiego poglądu legło stwierdzenie, iż obowiązujące w Polsce przepisy karne zabraniają nie tylko ujęcia w wyroku łącznym skazań wydanych w państwach będących członkami Unii Europejskiej , ale również wyroków wydanych przez inne sądy państw obcych nie będących członkami Unii Europejskiej.

Na poparcie tego stanowiska wszyscy opiniujący powoływali orzeczenia

Sądu Apelacyjnego w Katowicach wydane w sprawach II Akz 579/2009 i II Akz 685/2011.

Poglądy bazujące na tych orzeczeniach utraciły swoją aktualność w świetle stanowiska zawartego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2014 roku w sprawie V KK. 232/14, kiedy to Sąd Najwyższy stwierdził, iż „*przepis art. 92a k.k. wprowadził zakaz obejmowania wyrokiem łącznym orzeczeń skazujących wydanych za granicą, ale wyłącznie w odniesieniu do orzeczeń wydanych na terenie innych państw Unii Europejskiej. Oznacza to, że ustawodawca nie wykluczył możliwości wydania takiego wyroku, obejmującego skazanie przez sąd państwa spoza Unii, jeżeli wyrok sądu tego państwa został przejęty do wykonania w Polsce. Wydanie wyroku łącznego musi być jednak każdorazowo poprzedzone analizą prawną dopuszczalności takiej decyzji w świetle uregulowań konwencyjnych i dwustronnych*”.(por. OSNKW 2015/2/18, KZS 2015/3/11, LEX nr 1537574, Biul.SN 2015/2/19)

Szerzej na ten temat Sąd Apelacyjny w Gdańsku wypowiedział się w postanowieniu z dnia 29 lipca 2015 roku, wydanym w przedmiotowej sprawie.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku nie zgadza się z opinią, wyrażoną w stanowiskach zaprezentowanych przez Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Prokuratora Generalnego, zgodnie z którym zwrot zawarty w art. 569 § 1 k.p.k. „*jeżeli zachodzą warunki do orzeczenia kary łącznej w stosunku do osoby prawomocnie skazanej wyrokami różnych sądów...*” odnosi się jedynie do sądów polskich.

Po pierwsze, pogląd ten stracił na aktualności na skutek orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2014 roku, wydanego w sprawie V KK 232/14, po wtóre zaś nowelizacja kodeksu postępowania karnego z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. 2015.396), zmieniająca art. 596 k.p.k. z dniem 1 lipca 2015 roku nie wprowadziła do tego przepisu zwrotu :”... *wyrokami różnych sądów krajowych.*” . Pozwala to na wnioskowanie, iż wolą racjonalnego ustawodawcy nie było zawieranie w polskim prawie karnym procesowym takiego zastrzeżenia.

Również nie można zaakceptować poglądu, który upatruje generalnego zakazu łączenia wyroków wydanych w innych sądach zagranicznych z wyrokami wydanymi przez sądy polskie w regulacji właściwości rzeczowej i miejscowej sądów przy

wydawaniu wyroków łącznych. Autorzy takich poglądów powołują się na argument, iż jeżeli ostatnim wyrokiem podlegającym połączeniu byłby wyrok wydany przez sąd państwa obcego to nie wiadomo byłoby, który sąd ma w tym zakresie orzekać, gdyż zgodnie z art. 596 § 1 k.p.k. *in fine* „...właściwy do wydania wyroku łącznego jest sąd, który wydał ostatni wyrok skazujący w pierwszej instancji” .

Autorzy tego poglądu tracą jednak z pola widzenia regulacje zawarte w rozdziale 66 kodeksu postępowania karnego, mówiące o przejęciu i przekazaniu orzeczeń do wykonania oraz art. 607 p – 607 s k.p.k., które regulują właściwość sądów przy przejmowaniu orzeczeń do wykonania w Polsce, tym samym stwarzając zadość wymogowi co do właściwości, o jakim mowa w art. 596 § 1 k.p.k.

Również nie można zgodzić się z opinią, zgodnie z którą *”instytucja wyroku łącznego zakłada, że sprawca który był pociągnięty do odpowiedzialności karnej odrębnie za każde z popełnionych przestępstw pozostających w realnym zbiegu, nie może znajdować się w gorszej sytuacji z perspektywy wymiaru kary, niż sprawca, który w jednym postępowaniu pociągnięty jest do odpowiedzialności karnej za pozostające w zbiegu realnym przestępstwa”*. (opinia Ministra Sprawiedliwości-k 14)

Takiemu uproszczeniu problemu sprzeciwia się instytucja przejęcia ścigania karnego, o jakiej mowa w art. 590 k.p.k. W razie zastosowania tego przepisu przed sądem polskim toczyć może się postępowanie o przestępstwo popełnione za granicą przez obywatela polskiego, wyrok w takiej sprawie zostaje wydany przez polski sąd i nic nie stoi na przeszkodzie późniejszemu objęciu takiego skazania wyrokiem łącznym, uwzględniającym wyroki innych polskich sądów. Różnica w takiej sytuacji polega jedynie na tym, że ten sam czyn, który przy spełnieniu pewnych przesłanek mógłby być objęty wyrokiem polskiego sądu i nadawać się do połączenia w wyroku łącznym z innymi skazaniami przez polskie sądy nie może być poddany tej procedurze przez obecnie obowiązujący przepis art. 85 § 4 k.k.

Brzmienie art. 85 § 4 k.k. nie pozwala polskim sądom podjąć rozważań co do zasadności wydania w takiej sytuacji wyroku łącznego, nakazuje bądź umorzenie postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego, bądź też *a priori* odmówienie połączenia kary orzeczonej przez sąd państwa – członka Unii

Europejskiej z wyrokami sądów polskich, takie jest bowiem brzmienie art. 85 § 4 k.k. (dawniej art. 92a k.k.).

Sąd Apelacyjny w Gdańsku uważa za dalece kontrowersyjny pogląd, zakładający, iż Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej nie ma charakteru ratyfikowanej umowy międzynarodowej, co nie pozwala na badanie przez Trybunał Konstytucyjny zgodności ustaw z tym międzynarodowym aktem prawnym.

W literaturze dotyczącej tego zagadnienia można znaleźć liczne poglądy prezentujące odmienny punkt widzenia. Przyjmuje się, iż z dniem 1.12.2009 r., tj. z dniem wejścia w życie Traktatu z Lizbony, Karta Praw Podstawowych stała się częścią prawa pierwotnego/traktatowego UE. Zgodnie bowiem z nowym brzmieniem art. 6 TFUE: "Unia uznaje prawa, wolności i zasady określone w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000 roku, w brzmieniu dostosowanym 12 grudnia 2007 roku w Strasburgu, która ma taką samą moc prawną jak Traktaty". Z dalszych przepisów art. 6 ust. 1 wynika ponadto, że przepisy Karty "w żaden sposób nie rozszerzają kompetencji Unii określonych w Traktatach oraz że: "Prawa, wolności i zasady zawarte w Karcie są interpretowane zgodnie z postanowieniami ogólnymi określonymi w tytule VII Karty regulującymi jej interpretację i stosowanie oraz z należyтым uwzględnieniem wyjaśnień, o których mowa w Karcie, które określają źródła tych postanowień".

Karta Praw Podstawowych nie została co prawda włączona do żadnego z Traktatów, na których opiera się Unia, lecz z uwagi na przepis art. 6 ust. 1 TUE, który przewiduje, że Karta ma taką samą moc prawną jak Traktaty, stanowi część prawa pierwotnego, podobnie jak stanowią taką część prawa podstawowe jako zasady ogólne prawa unijnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku Karta Praw Podstawowych jest jednym z głównych filarów praw podstawowych Unii Europejskiej. (*por Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej – Komentarz, red. Prof. Dr hab. Andrzej Wróbel, 2013, C.H. Beck, Warszawa.*)

Poza tym o konieczności traktowania Karty Praw Podstawowych jako umowy międzynarodowej, tak samo jak Traktatu z Lizbony, świadczy i ta okoliczność, iż jakiegokolwiek zmiany tego dokumentu wymagają takich samych zabiegów jak zmiany traktów międzynarodowych, a gdyby Karta miała być traktowana jedynie jako zbiór

praw ogólnych prawa obywatelskiego, to można byłoby się zdać w tym zakresie na kształtowanie tego poprzez orzecznictwo sądów unijnych.

Kolejnym argumentem, świadczącym o takiej samej randze Karty Praw Podstawowych jak innych traktatów międzynarodowych jest okoliczność, iż Polska dokonując ratyfikacji Traktatu z Lizbony przystąpiła jednocześnie do tzw. „protokołu polsko – brytyjskiego”, wprowadzającego dość istotne ograniczenia w zakresie stosowania uprawnień wynikających z Karty Praw Podstawowych. Protokół ten byłby zbędny, gdyby nie traktować Karty Praw Podstawowych jako ratyfikowanej umowy międzynarodowej.

Również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wypowiedział się w tym zakresie w wyroku z 21.12.2011 r., C-411/10 i C-493/10, *N.S. przeciwko Secretary of State for the Home Department et M.E. i inni przeciwko Refugee Applications Commissioner i Minister for Justice, Equality and Law Reform* (Zb.Orz. 2011). Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że protokół nie podważa zastosowania KPP wobec Zjednoczonego Królestwa czy Polski. Artykuł 1 ust. 1 protokołu potwierdza treść art. 51 KPP dotyczącego jej zakresu stosowania, a nie ma na celu zwolnienia Polski ani Wielkiej Brytanii z obowiązku przestrzegania postanowień Karty ani umożliwienia sądom i trybunałom w tych państwach członkowskich czuwania nad przestrzeganiem tych postanowień (pkt 119-120). Rozważania dotyczące charakteru prawnego protokołu zamieściła również rzecznik generalna *Verica Trstjenak* (pkt 165-177 opinii przedstawionej 22.9.2011 r., C-411/10, *N.S. przeciwko Secretary of State for the Home Department*, Zb.Orz. 2011, która co do zasady wykluczyła możliwość traktowania protokołu jako klauzule *opt-out*. (por. Komentarz – W. Wróbel- jak wyżej)

Sąd Apelacyjny w Gdańsku zgadza się ze stanowiskiem, wyrażonym w opinii Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, iż w świetle opinii prezentowanych przez przedstawicieli nauki, celowe jest poddanie pod ocenę Trybunału Konstytucyjnego kwestii, czy unormowania Karty Praw Podstawowych są dopuszczalnym wzorem kontroli w ramach toczącego się przed nim postępowania, a w szczególności czy mają status unormowań ratyfikowanej umowy międzynarodowej. Stanowisko wyrażone przez Trybunał Konstytucyjny w tym zakresie będzie stanowiło dla Sądu

Apelacyjnego w Gdańsku (i zapewne dla innych sądów) wskazanie zakresu badania zgodności aktów prawnych zarówno z Konstytucją R.P., jak i z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku nie zgadza się natomiast z sugestią zamieszczoną w opinii Ministra Sprawiedliwości, zgodnie z którą Sąd przed zadaniem pytania Trybunałowi Konstytucyjnemu o zbadania zgodności art. 92 a k.k. (obecnie 85 § 4 k.k.) z art. 20 Karty Praw Podstawowych winien wystąpić z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku takiej możliwości nie miał, bowiem co prawda traktat Lizboński przyniósł generalną właściwość Trybunału Sprawiedliwości do orzekania w sprawach karnych. Jednocześnie jednak art. 10 Protokołu 36 do Traktatu UE umożliwiał państwom członkowskim poczynienie zastrzeżenia, że ich sądy nie będą w okresie przejściowym 5 lat, czyli od 1 grudnia 2009 r. do 1 grudnia 2014 r., kierować do Trybunału pytań prejudycjalnych w zakresie aktów prawnych wydanych w sprawach karnych przed wejściem w życie Traktatu z Lizbony. Zastrzeżenie na mocy art. 10 Protokołu 36 poczyniła między innymi Polska i polskim sądom w sprawach karnych prawo zadawania pytań prejudycjalnych przysługuje, z pewnymi wyjątkami, dopiero od 1 grudnia 2015 roku .

Dlatego, kierując się powyższymi względami, Sąd Apelacyjny w Gdańsku zajął stanowisko, jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.



Na oryginale właściwe podpisy
za zgodność:

STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY
z upoważnienia Kierownika Sekretariatu

Aleksandra Konkol